Opłata pocztowa uiszczona gotówką

GŁOS NARODU

Przedpłata wynosi:	W Krakowie odnoszeniem	W Krakowie odnoszenia	Na całym obszarze Państwa pols. z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego	Cena numeru
Miesięcznie	Mk 2,500.000	Mk 2,100.000	Mk 2.500.000	Marek 5,000.000	Mk 2,10 .000	100.000 Mp.

Redakcja (tel. Nr. 190) i Administr. (tel. Nr. 3344) Kraków, św. Krzyża 11. - Drukarnia św. Tomasza 35 (tel. Nr. 3344) Konto P. K. O. w Warszawie 140.055

Nr. 14. Piątek, dnia 18. Stycznia 1924 r. Rok XXXI.

Przed „wezwaniem".

Rzeczpospolita polska żyła przez pięć lat swojego istnienia pod dyktaturą polityki, wskutek czego zapomnieliśmy nie tylko o wspólnym „znaku pancernym": o białym orle, ale i o wspólnym znaku „rodzajowym". o krzyżu. I namnożyło się nieprzyjaciół bez liku i spekulantów bez liku. Pierwsi. zamknąwszy się we własnych podwórkach, nazywali je Ojczyzną, drudzy ludzkością. tak że dziś na ziemi naszej „ptacy mają swoje gniazda. liszki mają swoje jamy" a tylko Polska i Syn Człowieczy „niema gdzie skłonić głowy". I Polsce i Synowi Człowieczemu zamykamy usta nic nie mówiącym argumentem: „wina warunków", jakgdybyśmy nie byli ich **twórcami**, lecz dziełem. Każdemu z nas wydaje się, że za warunki odpowiada społeczeństwo minus jeden, to znaczy. wszyscy minus „ja", i wskutek tego mnoży się na naszych moralnych banknotach tyle zer. iż jednostka zaczyna tracić znaczenie. Boć jak właściwie obojętnem jest czy bułka kosztuje miljon. czy miljard marek, taksamo obojętnem jest, czy na czele bezczynnej armji stoi papierowy pajac. czy też najżywszy Napoleon. — „Niema człowieka" — wołamy na rozmaite tony. Tak, niema, bo niema **„nas", ludzi.** Zawezwani do boju mówimy sobie: „wielu pójdzie, więc się bezemnie obejdzie" i pozostajemy w domu, a ci nieliczni, którzy „poszli", idą, ale — ma się rozumieć — na marne. Jak muchy w ukropie kręcą się przez pewien czas wśród nawału pracy po to, ażeby jak nagrobek pozostawić po sobie martwy i bezużyteczny „Komitet"; dzięki czemu Polskę można śmiało nazwać komitetowem cmentarzyskiem. Ale to jeszcze mało. Obchodzimy Komitetowe zaduszki. Co pewien czas ozdabiamy lampkami barwnych słów najbardziej zasłużone groby, widząc w nich wyraz naszych minionych bohaterstw. I zdaje nam się, żeśmy onego czasu spełnili obywatelski obowiązek. Naprzykład ś. p. K. B. K.! — „Czyż to nie dowód" — stwierdzamy — „że w razie potrzeby"... tutaj dorzucę od siebie: „mieliśmy Księcia Biskupa Sapiehę, który umiał rozbudzić... zagraniczną ofiarność i obracać... przeważnie zagranicznym kapitałem.

Otóż tenże sam Ks. Biskup Sapieha zamierza ponownie rzucić hasło nie do „łaskawego" miłosierdzia, ale do **zobowiązującego „szukania sprawiedliwości"**, ażeby „reszta nam była dodana". Wierząc, że jedynem rozwiązaniem kwestji społecznej jest wprowadzenie nauki Chrystusowej **w czyn**, zamierza Książę Biskup wystawić na próbę naszą żywotność: gorącość naszej wiary i bystrość naszych umysłów. — Bardzo niedługo padną z ust jego słowa: „wszystko, cokolwiek chcecie. aby wam ludzie czynili: i wy im czyńcie, boć ten jest zakon i prorocy".

Chcecie być syci? nie żałujcie chleba! Chcecie być odziani? odziewajcie! Chcecie być miłowani? miłujcie — albowiem. w przeciwnym razie głód rozwali wam śpiżarnie wasze. nagość z szat was poobdziera a obojętność wasza otrzyma zapłatę krwi!

Na słowa te powinniśmy jak jeden mąż odpowiedzieć: „jesteśmy"! ziemianie. przemysłowcy, kupcy, uczeni, artyści, literaci, kto żyw — w imię Boga i Ojczyzny w sercu. Kto może wiele. niech da wiele. kto może bardzo mało, niechaj pamięta o wdowim groszu! Jednego tylko nie wolno: pozostać na uboczu!

W tym celu, w najbliższy piątek, z inicjatywy Księcia Biskupa, zaprosi p. Prezydent Federowicz przedstawicieli wszystkich kół naszego miasta na zgromadzenie w wielkiej sali magistratu. Ufajmy, że zaproszenie to uznamy za „wezwanie", opatrzone podpisem: „sumienie narodowe", a że owocem jego będzie **„czyn"**, którego imienia wzywamy tak często nadaremno!

K. H. Rostworowski.

Japonia dotknięta ponownie klęską trzęsienia ziemi.

Londyn. (PAT) Biuro Reutera donosi z Osaki: **Połączenie telegraficzne i telefoniczne między Tokio a Osaką zostało wczoraj o godz. 5.45 przerwane przez trzęsienie ziemi. Połączenie kolejowe między Tokio a Yokohamą jest utrudnione. Tramwaj w Tokio zastanowił ruch. Na przedmieściu Tokio, Sugano, wybuchł pożar. Koło miejscowości Fuyagama pociąg kolejowy skutkiem trzęsienia ziemi spadł do rzeki, a sześć pociągów zostało wyrzuconych z szyn. W Tokio zginęły 4 osoby, w Yokohamie 6. W Yokohamie zostało zniszczonych 600 domów. Wedle doniesień z Tokio, rodzina królewska znajduje się w bezpiecznem miejscu.**

Londyn. (AW) Z Tokio donoszą, że ogniskiem ponownego trzęsienia ziemi w Japonji była wczoraj góra Tamzawa w prowincji Sajami. Trzęsienie to odczuto w Tokio, Jokohamie, Tioto, Osace i Nagoji. Z europejskich kolonji — jak się zdaje — żadna nie odniosła wstrząśnienia. Cesarz i cesarzowa bawili podczas trzęsienia w miescowości, oddalonej o 65 kilometrów od Jokohamy. W Jokohamie i w Tokio zostało zburzonych kilkaset domów, równocześnie powstały w obu miastach pożary. Komunikacja telegraficzna, telefoniczna i kolejowa przerwana. Szkody są bardzo znaczne. Na linji kolejowej na przestrzeni Gotomba—Tokio wykoleiło się wskutek trzęsienia 6 pociągów. i cały tor uległ zniszczeniu.

Min. Darowski posłem Rzeczypospolitej w Moskwie.

Warszawa. Pat. Rząd sowiecki udzielił swego agrement przyszłemu posłowi Rzeczpospolitej polskiej w Moskwie, p. Stanisławowi Darowskiemu, który w najbliższych dniach złoży tekę Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej i uda się do Moskwy, jako minister upełnomocniony i poseł nadzwyczajny Rzeczypospolitej Polskiej.

USTĄPIENIE P. ZAMOYSKIEGO ZE STANOWISKA POSŁA W PARYŻU.

Warszawa. Pat. P. Maurycy Zamoyski poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Paryżu **złoży dnia 19 b. m. swoje listy odwołujące, panu prezydentowi Rzeczpospolitej francuskiej. Następnie p. Zamoyski uda się do Warszawy.**

BRYLOWCY ŁĄCZĄ SIĘ Z WYZWOLENIEM.

Warszawa. (Telef. wł.) W ciągu wczorajszego dni toczyły się obrady klubów Wyzwolenia, Jedności ludowej i Polskiego Związku ludowego w sprawach polityki bieżącej. Do godz. 8.30 obrad jeszcze nie ukończono. Przedmiotem obrad była między innemi **sprawa połączenia Brylowców z Wyzwoleniem.** Nie ulega wątpliwości, że w razie dojścia do skutku takiej kombinacji, doszłoby w łonie obu tych klubów do rozłamu.

NOWY PROJEKT STATUTU BANKU EMISYJNEGO.

Warszawa. (AW). W gabinecie p. ministra Grabskiego odbyło się dzisiaj posiedzenie Komitetu organizacyjnego Banku emisyjnego. **Uchwalono odrzucić dawny projekt statutu i przystąpić do opracowania nowego,** który będzie przedmiotem rozważań na najbliższom posiedzeniu Rady ministrów.

Gdański bank emisyjny.

Gdańsk. Pat. Zarząd emisyjnego banku gdańskiego ogłasza wezwanie do subskrypcji akcji banku emisyjnego. Kapitał zakładowy banku wynosi **7 i pół miljona guldenów gdańskich i jest podzielony na 75.000 aksji.** Subskrybenci muszą wpłacić wpłacić połowę kwoty w guldenach lub funtach szterlingach do dnia 23 stycznia br., a resztę do dnia 1 marca. Wedle statutu banku czysty zysk ma być rozdzielony w ten sposób, że czwarta część będzie przeznaczona na fundusz rezerwowy, aż do osiągnięcia wysokości kapitału zakładowego. Następnie będzie akcjonarjuszom wypłacana dywidenda do 5 proc. Reszta czystego zysku będzie podzielona w ten sposób, że czwarta część będzie przeznaczona na dalszą dywidendę a 3/4 będą przelewane do funduszu rezerwowego.

REFORMA WALUTOWA W ROSJI.

Moskwa. (PAT) Zapowiadana reforma walutowa będzie polegać na wypuszczeniu **waluty wysokocennej w formie państwowych asygnat państwowych** na 5, 3 i 1 rubel złoty, oraz pieniędzy srebrnych. Banknoty obecne będą wycofane. Rok 1924 — jak głosi komunikat — ma być **decydujący dla likwidacji kryzysu.**

PRZESILENIE PARLAMENT. W FINLANDJI

Helsingfors. Pat. Prezydent republiki finlandzkiej domaga się **natychmiastowego rozwiązania parlamentu. Cały rząd jest przeciwny rozwiązaniu, wobec czego możliwa jest dymisja rządu.** Z polecenia prezydenta prof. Cajander prowadzi rokowania w sprawie możliwości utworzenia tymczasowego rządu, któryby się składał z fachowców.

B. premier Witos o sytuacji wewnętrznej kraju.

We wtorek dnia 14 bm. odbyło się w Tow. rolniczem liczne zebranie inteligencji, skupionej w stronnictwie „Piasta". Na zebraniu tem zabrał m. in. głos b. premjer Witos, omiawiając ten stan rzeczy, który spowodował znany pakt „Piasta" z prawicą. Była to lekkomyślna gospodarka poprzedniego rządu i coraz większe zadłużenie skarbu państwa. Następnie omówił mowca ówczesną sytuację wewnętrzną kraju z lekkomyślną gospodarką rządu, który między innemi miał zamiar przeprowadzić reformę rolną w drodze ustawy dla uspokojenia kraju. Poruszył nadto cały szereg aktualnych kwestji, między innemi podał rewelacje na temat gospodarki kolejowej, ówczesnych nieporządków w min. spraw zagranicznych, gospodarki na Kresach, gdzie „Wyzwoleńcy" wraz z przywódcami mniejszości narodowych idą przeciwko państwowości polskiej. Między rewelacjami, znamienne są te, które odnoszą się do Younga. Ten — wspomniał mowca — powiedział mi raz. **„Majętni ludzie w Polsce uciekają z Polski do Londynu, a Polacy chcą, by Anglicy lokowali swój kapitał w Polsce". To paradoks. Polacy muszą spełnić naprzód swój obowiązek, sami muszą się nauczyć pracować i oszczędzać i lepiej gospodarować, a wtedy mogą liczyć na pomoc zagranicy, a przedewszystkiem muszą dać dobry przykład w oszczędności swej i pracowitości".** Omawiając t. zw. pakt podniósł mowca z naciskiem — że ten nigdy nie był zawierany w Lanckoronie. Jest to złośliwa nazwa, wymyślona przez przeciwników. **Umowy zawierano w Krakowie i w Warszawie, a nie w Lanckoronie.** Z kolei omówił prace i skład pierwszego i obecnego sejmu, przyczem bardzo krytycznie i ujemnie ocenił działalność tak pierwszego i drugiego sejmu. Trzeba dodać i głośno to powiedzieć, że **w sejmie są grupy, które idą antipaństwowo, wśród tych grup są i polskie grupy które zmysłu państwowego nie posiadają.** Staje się wobec tego aktualną sprawa **reformy konstytucji.** Konstytucja obecna nie jest dziełem wszystkich partji a jest narzuconą Polsce jako **najradykalniejsza konstytucja, do jakiej Polacy nie dojrzeli. Sejm staje się nieśmiertelnym;** rozwiązać się może, kiedy raczy. Ordynacja wyborcza jest radykalniejszą niż w Anglji, Francji i we Włoszech, mimo to, iż olbrzymi procent stanowią u nas analfabeci. Rezultatem jest obecny skład sejmu, który nie jest w stanie stworzyć większości. Gorszym może być skład tego Sejmu, jeżeli w przyszłości wrócą do niego Petruszewycze ze wschodniej Małopolski. Tak samo **karykaturą jest obecny system głosowania na listy a nie na osoby.** System taki jest ograniczeniem wolności wyborczej. Te sprawy te kwestje — mówił mowca — muszą przestudjować polskie stronnictwa. **Sprawa ordynacji wyborczej staje się obecnie aktualną;** trzeba zaprowadzić okręgi jednomandatowe, a dla Kresów gdzie ludność jest mieszaną obmyśleć system wyborczy dla zabezpieczenia mandatów dla elementu polskiego. W końcu omówił Witos szereg trudności, dla normalnych stosunków: np. brak waluty; w czasach takich, w jakich żyjemy muszą być zaprowadzone brutalne oszczędności. Wszyscy muszą ponieść ofiary. Nikt zaraz nie uzdrowi stosunków. Wreszcie wyraził mowca obawę o ciężki przednówek w Polsce w b. r. Przeceniono dobrobyt wsi polskiej; **Polsce grozi bezrobocie** — broń Boże — kończył mowca — by doszło do wstrząśnień jakichś, które są niebezpieczeństwem najgorszem.

Program sanacyjny rządu francuskiego,

Daleko idące oszczędności. — Przyspieszenie wpłat podatkowych. — Walka ze spekulacją.

Wiedeń. (Telef. wł.) Rząd francuski postanowił przedłożyć parlamentowi we czwartek 17 b. m. **szereg projektów ustawy, zmierzających do sanacji skarbu francuskiego.**

Odnośne projekty zawierają: 1) **środki na jak najszybsze i jak najsprawniejsze ściągnięcie podatków;** 2) **określają rozmiary oszczędności w administracji państwowej;** 3) domagają się **odroczenia wszelkich projektów ustaw już wniesionych, a które obciążają znacznie budżet państwa;** 4) **wysuwają konieczność natychmiastowego pobrania dalszych $^2/_{10}$ wszystkich podatków, których płatność rozłożona była na okres dłuższy,** i 5) **zastrzegają sobie szerokie pełnomocnictwa w walce ze spekulantami walutowymi.**

Rząd francuski będzie obstawał bezwzględnie przy swoim programie, przyczem wniesie na forum palamentu **kwestję zaufania rządu.**

Wiedeń. (Telef. wł.) Paryska giełda towarowa wobec znacznej zwyżki funta angielskiego i dolara, nie notowała we wtorek **żadnych transakcji.** Przeciętny kurs dolara na giełdzie towarowej we wtorek **15 b. m. wynosił 22.8 fr., a przeciętny kurs funta 96.115 fr.**

Akcja ratownicza dla miast.

Samorządy uzyskają możność lepszego wyzyskania źródeł dochodu.

Warszawa. (PAT) Z inicjatywy ministra spraw wewn. odbyła się 12 b. m. konferencja w Ministerstwie spraw wewnętrznych **w sprawie finansów komunalnych,** przy udziale reprezentantów Ministerstwa skarbu i województwa warszawskiego. Przedmiotem narad było obmyślenie sposobu **zapewnienia samorządom jak najskuteczniejszego wykorzystania źródeł finansowych, jakie otwiera im ustawa z 11 sierpnia 1923 o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych.** W wyniku obrad ustalono **szereg wytycznych dla zarządzeń,** jakie w tej sprawie wydać mają wspólnie Ministerstwo spraw wewnętrznych i Ministerstwo skarbu, tak, że **w niedługim czasie samorządy będą mogły korzystać z otwartych im źródeł finansowych w stopniu wyższym, niż dotychczas.**

Otwarcie posiedzeń komit. rzeczoznawców.

Tajność obrad.

Wiedeń. (Tel. wł.). Pierwsza podkomisja rzeczoznawców dla spraw reparacyjnych postanowiła na posiedzeniu wtorkowem **nie wydawać komunikatów z przebiegu obrad,** przyczem członkowie podkomisji zobowiązali się **nie udzielać prasie żadnych informacji,** czy to w drodze interwiewów czy też prywatnych rozmów. Wszelka wiadomość wychodząca odnośnie do prac podkomisji ze sfer rządowych musi przejść przez ręce generalnego sekretarza, który przedłoży ją podkomisji celem zaaprobowania.

Podkomisja zaprosiła na najbliższe posiedzenie **prezydenta banku Rzeszy,** będącego zarazem komisarzem walutowym Niemiec p. Schachta, który udzieli informacji co do zagadnień ekonomicznych Niemiec.

Paryż. Pat. Wolff. „New York Herald" donosi, że na wtorkowem posiedzeniu komisji rzeczoznawców postanowiono utworzyć **2 podkomisje,** z których pierwsza z Youngaem na czele ma się zająć **stabilizacją waluty niemieckiej,** a druga pod przewodnictwem Davesa zajmie się sprawą **zrównoważenia budżetu niemieckiego.** Postanowiono po tygodniu udać się do Berlina. Jak słychać, prace komisji będą ukończone w kwietniu.

Niemcy pod znakiem walki o czas pracy.

Katowice. (Tel. wł.). W całych Niemczech rozpętała się **namiętna walka agitacyjna co do czasu pracy w zakładach przemysłowych.** Przemysłowcy niemieccy uzyskali od większości związków robotniczych zgodę na **wprowadzenie 10-godzinnego dnia pracy, czemu sprzeciwiają się gwałtownie organizacje socjalistyczne i komunistyczne, obstając bezwzględnie przy 8 godzinach.** Socjaliści i komuniści wezwali **do podjęcia strajku wszystkie związki robotnicze, tak, że bezrobocie wybuchło już w zagłębiu Ruhry i przenosi się do środowisk przemysłowych całych Niemiec. Na tem tle grożą poważne zaburzenia,** które mogą odbić się fatalnie na życiu ekonomicznem i państwowem Niemiec.

MANIFESTACJE KOMUNISTYCZNE.

Katowice. (Telef. wł.) Mimo zakazu prezydjum policji, komuniści w Niemczech zapowiedzieli **manifestacyjne święto komunistyczne** w rocznicę **śmierci K. Liebknechta i Róży Luksemburg.** Komuniści w Berlinie, rozpędzeni w dniu rocznicy przez straże policyjne ze śródmieścia, **zalegli gromadnie** place podmiejskie, przyczem doszło do starć z policją. Po długich zmaganiach się policji z tłumem, udało się wreszcie rozpędzić manifestantów.

Przymierze między Włochami a S. H. S.

Belgrad. (PAT.). Minister dr. Nincic zdementował wiadomość „Corriere della Sera", jakoby traktat, zawarty z Włochami, oznaczał zbliżenie do Anglji, a skierowany był przeciw Francji. **Jugosławja nie zawierała żadnego traktatu z Francją,** ponieważ jest zrozumiałem, iż **Jugosławja znajdzie się w każdej potrzebie po stronie Francji i jej wypróbowanej przyjaźni.**

Spiskowa operetka.

Cała europejska prasa powtarza obecnie za naszemi pismami lewicowemi „senzacyjną" informację o tajemniczych zebraniach i przysięgach P. P. P. i wymienia domniemanych polityków i generałów, którzy z tą spiskową organizacją pozostawali rzekomo w kontakcie. Słowem czyni się wszystko, by Polskę gruntownie skompromitować zagranicą, jako teren konspiracyj, gotujących się zamachów i t. d.

Wobec tego tem bardziej domagać się musimy jak najdokładniejszego śledztwa w sprawie P. P. P. i szybkiej, jawnej rozprawy sądowej. Trzeba wreszcie tę idjotyczną konspirację wywlec bezwzględnie na światło dzienne. Informacje, jakie lewicowa prasa podaje o P. P. P., są tego rodzaju, że jeśli wykluczymy jakąś nieznaną prowokację, to trzeba w tej robocie widzieć — jak słusznie pisze „Kur. Por." — „chorobliwą dyletancką zabawkę polityczną ludzi bez poważniejszego zajęcia". Oryginalna ta „konspiracja", która zaprzysięgała swych członków tajemniczo w cieniach nocy, a zgromadzenia urządzała w podziemiach kościołów i grozić miała śmiercią (!) zdrajcom, konspiracja ta ogłaszała równocześnie jawne afisze i odezwy(!), wysyłała zaproszenia pisemne (!) na „posiedzenia Rady Głównej", a w zebraniach jej brały udział setki (!) członków, studentów, kobiet, skautów i t. d. O tem wszystkiem wiedziała oczywiście, bo wiedzieć musiała cała Warszawa, „Kur. Por." twierdzi, że „szczegóły przygotowań i nazwiska domorosłych mussolinich znane we wszystkich kawiarniach, budziły więcej wesołości niż grozy". Protagonista tej operetki konspiracyjnej Pękosławski drukował przecież przed miesiącem list w „Rzeczypospolitej", prostujący fałszywe opinje o P. P. i zapewniał, że P. P. P. zostanie wkrótce zalegalizowaną. To samo mówił na zebraniach P. P. P.

I wszystko byłoby istotnie operetką i dziecinnadą, wzorowaną trochę na masońskich, a trochę na peowiackich przykładach, by przypięć ludzi lubiących tajemnicę, gdyby nie przestępne cele, jakie podobno — (wyników oficjalnych śledztwa bowiem nie znamy) — przyświecały pp Pękosławskim i Gorczyńskim. Chcieli oni podobno **obalić rząd Witosa,** obwołać dyktature i monarchię. Tak przynajmniej twierdzi prasa lewicowa. Od zamachu odwiódł ich na razie upadek rządu narodowego. Podobno wciągali wojsko w sieć „konspiracji". To wszystko musi być wyjaśnione urzędowo już choćby dlatego, by zagranica wiedziała, co o tym „spisku" sądzić. Trzeba spiskowców poddać nie tylko karze sądowej, ale i karze śmieszności. Ta druga znacznie pewniej wyleczy różnych maniaków od spiskowania, niż pierwsza. Spisek P. P. P. skompromitował już Polskę zagranicą, teraz trzeba ją zrehabilitować, kompromitując sam spisek i polską zdolność do spiskowania. Niech ci humorystyczni „spiskowcy" pokażą się przed sądem, by odebrać raz na zawsze apetyt do spisków tym wszystkim, którzy w dzisiejszych czasach demokracji i ruchów masowych wierzą jeszcze w skuteczność spisków... I to spisków liczących tysiące członków!!!

Farsa przed sądem winna być odegrana jeszcze w bieżącym karnawale.

Waloryzacyjny kurs franka na 17 i 19 bm.

Warszawa. (PAT.). Frank waloryzacyjny na 17 b. m. ustalony został **na 1 900.000**

Warszawa. (AW). Frank waloryzacyjny na dzień 19 bm. ustalony został na 1,930.000 mkp.

Otwarcie parlamentu angielskiego.

Londyn 16 stycznia.

We wtorek król Jerzy V. i królowa udali się z zachowaniem zwykłego ceremonjału z Pałacu Buckinghamskiego do Opactwa Westminsterjalnego, a następnie do Parlamentu na otwarcie Izb. W Izbie Lordów król odczytał w obecności członków obu Izb mowę tronową, poczem obie Izby osobno rozpoczęły natychmiast dyskusję nad projektem adresu do Korony.

Treść mowy tronowej, zawierającej program rządu Baldwina, jest następująca:

MOWA TRONOWA.

Stosunki nasze do mocarstw zagranicznych są w dalszym ciągu przyjazne. Z radością mogę stwierdzić postęp na drodze do rozwiązania tych zagadnień, które dotychczas stały na drodze wzajemnemu zrozumieniu się i opaźniały uzdrowienie świata. Komisja reparacyjna wyznaczyła dwa komitety, w których rzeczoznawcy Stanów Zjedn. z rzeczoznawcami W. Brytanji, Francji, Włoch i Belgji będą współpracować nad zbadaniem poważnych kwestyj finansowych, dotyczących położenia, w jakiem znajdują się Niemcy.

Przyszły statut obszaru Tangeru, który dotychczas był źródłem zaniepokojenia, został przez delegatów państw najbardziej w tej sprawie interesowanych, uregulowany. Przewidziane jest w nim utworzenie zarządu międzynarodowego dla popierania komunikacji i handlu. Będzie wniesiona ustawa, mająca na celu ratyfikację traktatu Lozanny. Po uchwaleniu tej ustawy nastąpi nowa era przyjaznych stosunków z Francją. Ze Stanami Zjedn. będzie zawarty układ w sprawie ustawy o zakazie alkoholu.

Będzie dalej moim celem — wywodzi orędzie królewskie — poprzeć wzrastający wpływ Ligi Narodów wszystkimi środkami, jakie mam do rozporządzenia. Baczną uwagę zwróciłem ostatnio na serję morderstw, dokonanych na granicy afgańskiej Indji, przez zbrodniarzy, którzy znaleźli przytułek na terytorjum Afganistanu, bądź też są obywatelami Afganistanu. Rząd mój poczynił energiczne przedstawienia u rządu Emira i oczekuje stanowczo, że winni będą ukarani i przywrócone będą zadowalające stosunki nad granicą.

Ostatnia konferencja imperjum brytyjskiego przyniosła stanowczy postęp w zakresie współdziałania członków imperjum brytyjskiego z metropolją. Szczególnie postarano się o to, aby uwzględnić życzenia Dominjów przez znaczne rozszerzenie zasady uprzywilejowanego traktowania.

Z zadowoleniem stwierdzam, że liczba bezrobotnych zmniejszyła się. Moi ministrowie zapelowali do narodu, czyniąc mu propozycje w prawie ceł ochronnych, które ich zdaniem, przyczyniłyby się znacznie do rozwiązania zagadnienia bezrobocia, a to przez większe zabezpieczenie interesów przemysłu na rynkach krajowych i przez lepsze warunki eksportu do dominjów i zagranicę. Propozycyj tych kraj nie przyjął. W tych warunkach oczekiwana jest zgoda panów co do rozszerzenia i poprawienia możliwości handlowych i planów eksportowych.

Oczekiwane są też propozycje co do odbycia konferencji imperjum w sprawie subwencjonowania pewnych robót publicznych w całem imperjum.

W IZBIE GMIN: VOTUM NIEUFNOŚCI DLA BALDWINA.

W dyskusji adresowej w Izbie gmin zapowiedział Ramsay Macdonald wniesienie votum nieufności dla gabinetu. Macdonald oświadczył, że partja jego nie może się przyczynić do dalszego pozostania w urzędzie ministerstwa, gdyż mowa tronowa nie daje odpowiedzi na pytanie, czy partja konserwatywna zamierza wyrzec się planu ceł ochronnych. Stronnictwo Macdonalda zdecydowało się wnieść w czwartek votum nieufności, które będzie brzmieć jak następuje.

Jest naszym obowiązkiem zwrócić z należną czcią uwagę Waszej Królewskiej Mości, że obecni doradcy Waszej Królewskiej Mości nie posiadają zaufania Izby.

Przemawiali następnie Lloyd George i Baldwin.

W IZBIE LORDÓW: LORD GREY ZA WZNOWIENIEM LIGI NARODÓW. LORD CURZON MÓWI JUŻ O SWYM NASTĘPCY.

W Izbie lordów w dyskusji adresowej lord Grey (Liberał), zaznaczył, eż w sytuacji europejskiej tli jeszcze tylko iskierka nadziei. Ustanowienie komitetów rzeczoznawców komisji reparacyjnej mogło przyjść do skutku tylko dzięki porozumieniu się w tej mierze Francji i Anglji. Kwestja reparacyjna da się rozwiązać tylko na podstawie porozumienia francusko-angielskiego. Widoki dla Europy są ponure. Niemcy pogrążone są w upadku. Rosja jest parjasem wśród narodów. Mała ententa jest zbrojnym blokiem w Europie środkowej sprzymierzonym z Francją. Kontynent znalazł się znów na drodze, która w roku 1914 doprowadziło do katastrofy wojny światowej.

Ta nowa konstelacja została spowodowana ogromną obawą Francji przed rewanżem niemieckim. Polityka obawy, która dała powód do niebezpiecznych zbrojeń, może być przezwyciężona tylko przez politykę pokojową Ligi Narodów przeprowadzaną konsekwentnie środkami wojskowymi. Należy wszystkie państwa europejskie zmusić do przyjęcia bez zastrzeżeń statutu Ligi Narodów. Wszelka próba naruszenia tego statutu powinna być stłumiona przez wszystkich innych członków Ligi środkami wojskowymi.

Minister spraw zagr. lord Curzon, odpowiedział na tę mowę podniesionym głosem, że podtrzymuje bezwarunkowo zasady, które umożliwiają utrzymanie ententy i porozumienie z Francją. Wszystkie dokumenty, które w ostatnim czasie wysłane zostały z angielskiego urzędu spraw zagranicznych, nacechowane są silnem pragnieniem przyczynienia się do rozwiązania zagadnienia pokojowego. Niechaj mój następca ogłosi wszystko, co znajdzie. Proszę go o to, aby dokumenty dotyczące polityki zagranicznej angielskiej podał do wiadomości ludzkości.

Pożyczka węgierska.

Na czoło programu obrad białogrodzkich wysunięta była kwestja pomocy finansowej dla Węgier. Szło o to, by — jak oświadczył Ninczic przedstawicielom prasy — uzgodnić stanowisko państw sukcesyjnych w sprawie „kontroli" przyznanej już przez Ligę Narodów pożyczki dla Węgier i zażądać od tych ostatnich „ścisłych gwarancyj" zgodnie z brzmieniem traktatu w Trianon.

Należy bowiem zwrócić uwagę na jeden fakt. Życie polityczne Węgier obraca się dziś około pożyczek zagranicznych, które stały się „conditio sine qua non" złagodzenia stagnacji od paru już lat ciążącej na życiu gospodarczem Węgier. A była ona wynikiem konsekwentnie w tym kierunku prowadzonej polityki p. Benesza, któremu widmo od rodzonych, silnych gospodarczo Węgier nie dawało spokoju. Mała Ententa, otoczywszy żelaznym pierścieniem resztki krajów korony św. Szczepana, po politycznem obaleniu Węgier i usunięciu ich poza orbitę wielkiej polityki, pragnęła za wszelką cenę nie dopuścić do ich — ekonomicznej konsolidacji.

Znamiennym wyrazem tego było oświadczenie, jakie złożył w Paryżu przedstawiciel Małej Ententy dr. Osusky, gdy na tapecie obrad komisji reparacyjnej znalazła się sprawa udzielenia pomocy finansowej Węgrom.

„...Nie byłbym szczerym — mówił — gdybym chciał zataić, że w Czechosłowacji, Rumunji i w państwie S. H. S. panuje przekonanie, że nie wojna jest przyczyną kryzysu gospodarczego Węgier, ale nastroje panujące wśród narodu węgierskiego. Wieleby można mówić o przyczynach tego stanu rzeczy. Ostatnio otrzymaliśmy wiadomości, że międzyaliancka, wojskowa komisja w Budapeszcie wykryła będące — wbrew traktatom — w ruchu fabryki amunicji i armat".

Tego więc — rewanżu militarnego ze strony Węgier—lękały się jak ognia państwa małej ententy. Ale polityka ta okazała się obosieczną. Zrujnowane ekonomicznie i finansowo Węgry poczęły stawać się nie mniejszem niebezpieczeństwem — obecnie już jako podłoże wszelkich możliwych niespodzianek i przewrotów, których groźba zaciążyła nie mniej dotkliwie nad ich sąsiadami.

Mała ententa więc bynajmniej nie z powodu sympatji dla Węgier, ale poprostu dla własnego dobra musiała zmienić front i pogodzić się z myślą zmiany kierunku dotychczasowej polityki. Dołączył się do tego także i ten wzgląd, że Anglja w sprawie węgierskiej pożyczki zagranicznej zajęła stanowcze i życzliwe stanowisko mówiąc, że jej potrzeba skonsolidowanej Europy, a stanowisko swoje potwierdziła tem, że w przeciwnym razie odmówi pożyczki jednemu z państw małej ententy. Ciekawem jest również oświadczenie, jakie złożył p. Beranger, referent pożyczek zagranicznych, w senacie francuskim. Podróżował on niedawno po wszystkich krajach Europy, aby tam przestudjować życie gospodarcze i miał sposobność mówić z węgierskim prezesem rady ministrów i ministrem finansów w Budapeszcie. W wynurzeniach do prasy oświadczył on, że choć jego mowy z węgierskimi ministrami nie były oficjalne, to jednak może powiedzieć, że nie widział ani jednego takiego momentu, którymby mógł umotywować odmówienie pożyczki zagranicznej dla Węgier. Węgry — mówił on — to naród pracowity, produkcja ich jest wystarczającą w większej części na potrzeby kraju i są wszelkie nadzieje, że istniejące obecnie związki gospodarcze wcześniej albo później zbliżą je do jednego wielkiego organizmu gospodarczego narodów Europy.

Jak widać z powyższego, polityka małej ententy wobec Węgier nie zupełnie spotkała się na Zachodzie z uznaniem. Komisja reparacyjna zajęła wobec pożyczki węgierskiej zasadniczo przychylne stanowisko, polecając Lidze Narodów opracowanie odpowiedniego planu dla finansowej rekonstrukcji Węgier.

Jakoż Liga Narodów podjęła tę akcję na wzór pomocy dla Austrji i według wiadomości, nadeszłych w pierwszych dniach b. m. z Londynu, wyłoniono projekt udzielenia Węgrom pożyczki w wysokości 10 miljonów funtów szterlingów, zabezpieczonej na dochodach państwowych, a zarazem obmyślano program wstrzymania procesu inflacji.

W najbliższym czasie ma być uruchomiony w Budapeszcie bank emisyjny, o którego organizacji podają pisma następujące szczegóły::

Bank ten emitować będzie noty, które będą pokrywane walutami i kruszcami szlachetnymi. Równocześnie rozpoczęta będzie akcja w kierunku stabilizacji kursu korony węgierskiej za granicą. Wysokości kapitału zakładowego jeszcze nie ustalono. Rzeczoznawcy zagraniczni obliczają ten kapitał na 70 miljonów koron złotych, prezydent zaś banku państwowego Popovics liczy, że wystarczy 30—40 miljonów koron złotych. Nowy bank emisyjny będzie zupełnie niezależny od państwa i nie będzie udzielał skarbowi państwa żadnych pożyczek.

Ze strony Ligi Narodów ustanowiony będzie specjalny kontrolor finansowy. Jak widać jednak z przebiegu obrad belgradzkich, mała ententa żąda bezpośredniego udziału w kontroli nad sposobem użycia tej pożyczki, obawia się bowiem, by Węgry nie zużyli udzielonych im sum do zbrojenia się.

Pomoc Ligi nie zwalnia Węgier od obowiązku spłat reparacyjnych. Będą one obowiązane przez przeciąg trzech lat do dostaw w naturze wartości 200 tys. funtów rocznie. W miarę postępowania sanacji wzrastać będą ciężary odszkodowawcze Węgier.

Uchwała jaką powzięli w czasie konferencji w Białogrodzie ministrowie spraw zagranicznych małej ententy, jest tylko ostatecznym wyrazem zgody na udzielenie Węgrom kredytu w sumie 250 miljonów koron złotych. Sankcje, jakiemi uwarunkowano tę uchwałę, są niczem innem, jak tylko czczą demonstracją żądań, na które Węgry tak czy tak zgodziłby się — w obecnych warunkach— musiały. I pod tym względem konferencja belgradzka, po której tyle spodziewano się — nie przyniosła zasadniczo nic nowego. j. w.

Nowaczyński o P. P. P.

Dotychczas brak oficjalnych informacji o wynikach śledztwa w sprawie P. P. P. Natomiast dzienniki warszawskie, polujące na sensację, wypisują niestworzone rzeczy o „organizacji faszystowskiej", zapełniając całe szpalty opisami tajnych niemal masońskich misterjów w podziemiach Warszawy! Że jedna wiadomość przeczy drugiej, że ci groźni prawicowcy dla urzeczywistnienia swych planów monarchicznych mieli nawet wciągać do spisku samego Piłsudskiego — cóż to ob-

chodzi reporterów rewolwerowej prasy. Byle była senzacja, byle handel szedł! To też, zanim oficjalny komunikat o wynikach śledztwa wyjaśni istotę działalności P. P. P. — „sensacje" prasy lewicowej należy traktować raczej humorystycznie. Uczynił to p. Nowaczyjski, który w „Rzeczypospolitej" pisze:

„Stało się co się stać musiało. Pogotowie Patrjotów Polskich, t. j. pół-jawną i pół-serjo organizację, imitującą licho nie tyle włoski faszyzm ile... budzące się Węgry, organizację wszystkim, a więc Rządowi i policji oddawna znaną odkryto, a sztab przypominający nieco Mamselle Nitouche, a nieco nowsze utwory Calmana, Gilberta, Falla i t. p. wsadzono pod klucz.

Dla prasy brukowej, ekspresjonistycznej, żółtej i czerwonej, dla magli, fryzjerni, grajzlerni duży i obfity żer: całe qui pro quo, jakby zamówione przez Qui pro quo.

Jak łatwo można było spodziewać się pp. Rosner, Perl i Ehrenberg starają się wszelkiemi siłami dziecinnej konspiracji, która oddawna była rozkonspirowana i spiskowi, o którym wiedziały wróble na dachach, nadać rysy i znamiona poważnego niebezpieczeństwa domowego.

Tymczasem już z dzisiejszych pism możemy się przekonać, że był to raczej wodewil z wplątanemi scenami masońskich melodramtów.

Biedna, nieszczęsna „Konfederacja Pękosławska"! Chciała być białą P. O. W. i imitować Strzelca i to, co wyczytała w p. J. Piłsudskiego „Bibule" i w literaturze peowiackiej, praktykować w życiu! Ani bomb, ani broni nie miała. Nikomu przez tych Dulskich i Bidulskich włos jeden z głowy nie spadł. Tyle, że się naprzysięgali i „ważniczyli" co się zowie i rewie sobie wyczyniali i zabawy...

Koniecznie: więcej sportów, więcej boisk, więcej sal gimnastycznych, więcej ślizgawek w tej Polsce!..."

Judaica.

Zuchwałe drwiny.

Żydzi największe zyski ciągną z waluty polskiej, ale nie mogą odmówić sobie przyjemności plucia w studnię, z której czerpią korzyści. Wystarczy przeczytać, co pisze taki „Jud":

„Gazety donoszą, że „wykryto" fałszywe banknoty miljonowe i półmiljonowe. Odkryto Amerykę! Gdy się bierze kawałek papieru o znikomej wartości i drukuje na nim cyfry miljonowe — czyż nie jest to odrazu z góry fałszerstwo?"

Tak kpi z pieniędzy polskich przedstawicielka szachrajów żydowskich.

Niewdzięczna Litwa.

Żydowski „Nasz Przegląd" skarży się na niewdzięczność Litwy. Wobec „nowego kursu" w polityce litewskiej, który ma już dosyć kokietowania żydów i zmusił żydowskiego ministra Rosenbauma do ustąpienia, organ ten wymawia niewdzięczność Litwie, „która dzięki współdziałaniu świata żydowskiego zdołała zebrać się z siłami i uzyskać uznanie międzynarodowe"...

A więc tylko dzięki żydom Litwa uzyskała niepodległość! „Anonimowe mocarstwo" stwierdza tem swój udział w pracach na międzynarodowym terenie. I my również, ani na chwilę nie wątpimy, że trudności skarbowe, z jakimi musi walczyć Polska — są w znacznym stopniu dziełem żydów, działających zarówno w kraju, jak i zagranicą. Również w wielkiej polityce antipolskiej Litwy z pewnością odgrywa niepoślednią rolę ręka żydowska.

Dziś żydzi obrazili się na Litwę, bo już miała dożyć żydowskiego teroru. Więc w całym świecie zacznie się teraz kampania przeciw „reakcji" litewskiej... — Jeśli więc teraz Litwa potrafi rzeczywiście wyrwać się z pod „opieki" żydowskiej — może na tem tylko zyskać... „Opieka" żydowska bardzo drogo kosztuje...

Z ruchu chrześc.-demokratycznego.

Wiec Chrześcijańskiej Demokracji.

W piątek dnia 18 b. m. odbędzie się w Domu Związkowym przy ul. Potockiego l. 11 (sala dolna) wiec Chrześcijańskiej Demokracji. Referuje wiceprezes klubu Ch. D. poseł Karol Holeksa na temat: „Ostatnie wydarzenia polityczne w kraju". Wstęp wolny dla członków i sympatyków Ch. D. Koła dzielnicowe Ch. D. w mieście uprasza się o zakomunikowanie członkom wiadomości o wiecu.

Walne Zebranie VI Koła Ch. Dem. na Wesołej w Krakowie.

W ubiegły piątek, dnia 11 stycznia odbyło się w sali Domu Związkowego przy ul. Potockiego 11, Walne Zebranie VI Koła Ch. Dem. na Wesołej przy udziale 60 członków. Zebranie zagaił i przewodniczył prezes Koła Ks. Ludwik Kasprzyk. Koło Ch. Dem. na Wesołej liczy 98 członków czynnych, z których dwóch, t. j. Walerjan Rolicki, wiceprezes Koła i Józef Winarski, czynny członek Komitetu dzielnicowego, zmarło w r. 1923. Obecni przez powstanie oddali cześć pamięci zmarłych. Koło urządziło w r. 1923 trzy zebrania polityczne, jeden wiec poświęcony sprawie polityki gminnej, wiec ku czci „Rerum novarum" i zebranie w sprawie prasy katolickiej. Nadto członkowie Koła brali liczne udział w zwyczajnych ogólnych zebraniach piątkowych, urządzanych przez Ch. D. w Krakowie. Po przyjęciu sprawozdania z działalności, uchwalono na wniosek p. Wolskiego Zarządowi absolutorjum, poczem dokonano wyboru Komitetu dzielnicowego Koła w liczbie 36 osób i wybrano Zarząd Koła w następującym składzie: prezes radca dr. Chojnacki, wiceprezes: Ks. L. Kasprzyk, sekretarz p. Waga A., zastępczyni p. M. Żmijanka, skarbnik p. A. Żytkiewicz, zastępczyni p. M. Frontowa, członkowie Zarządu: pp. Bryndza, Gałaś i Rojek Sebastjan. Po dokonaniu wyboru poseł Mianowski wygłosił referat na temat najbliższych zadań Ch. Dem. w Polsce, poczem przewodniczący zamknął obrady.

Z POLSKI I ZE SWIATA.

Deklaracja gen. Szeptyckiego.

P. A. T. komunikuje z Warszawy: W związku z wiadomościami prasowemi, jakoby gen. Szeptycki, b. minister spraw wojsk., subwencjonował Związek Pogotowia Patrjotów Polskich, minister spraw wojskowych otrzymał od gen. Szeptyckiego następujący telegram:

„Oficjalnie oświadczam, że Związkowi Pogotowia Patrjotów Polskich tak ze skarbu państwa, jak i z własnych pieniędzy żadnych sum w czasie mego urzędowania jako minister spraw wojskowych, ani przed objęciem Ministerstwa, ani po jego zdaniu, nie wydawałem i nigdy wydawać nie zamierzałem. Lwów, 15 stycznia, 1924. **Szeptycki**".

ŚWIĘTO MŁODZIEŻY W NOWYM SĄCZU. Doskonale rozwijające się katolickie stowarzyszenia młodzieży męskiej w parfji Nowego Sącza obchodziły w dniu 25 listopada swoją patronalną uroczystość ku czci św. Stanisława Kostki. Rozpoczęła się ona w parafjalnym kościele, gdzie ks. infułat Góralik poświęcił nowy sztandar Stowarzyszeń. Podczas Mszy św. młodzież, w liczbie ponad 700 młodzieńców, przystąpiła do Komunji św. Po nabożeństwie udano się do Sokoła. Na program złożyły się: powitanie, deklamacja porywającego „Manifestu młodzieży" Waśkowskiego, przemówienie o św. Stanisławie p. Potoczka i referat ks. patrona Bialika. Katolickie koła Nowego Sącza wzięły, równie jak młodzież, udział tłumny w "święcie młodzieży".

NAOCZNY ŚWIADEK KATASTROFY KOLEJOWEJ pod Michałówką opowiada w „Słowie Polskiem" swe wrażenia: Zbudził mię nagle gwałtowny ruch wagonów, będący następstwem gorączkowego hamowania, przy akompaniamencie przeraźliwego gwizdu lokomotywy. W pociągu powstał zgiełk i lament, bo wszyscy pasażerowie wiedzieli już o tem, że pędzą na siebie dwa pociągi i że lada moment nastąpi zderzenie. Najtragiczniejsze było to, że hamulce automatyczne, za pomocą których maszynista może wstrzymać cały pociąg w ciągu kilkunastu sekund, nie fungowały, gdyż służba kolejowa zaniechała widocznie ich połączenia. Sam moment oczekiwanego karambolu objawił się w wagonie jako gwałtowne zatrzymanie w miejscu. Od wstrząsu spadły z półek wszystkie pakunki i walizy, jedna z nich ugodziła kantem jednego z mych towarzyszy podróży w same oko. Miejsce karambolu przedstawiało wstrząsający widok: naprzeciw siebie stały dwie lokomotywy przytulone do siebie czołami, pozornie zupełnie nie uszkodzone. Za lokomotywą dwa wagony spiętrzyły się na siebie, jakby „stanęły dęba", następnie jeden wagon osobowy wbił się zupełnie we wnętrze poprzedzającego wagonu ciężarowego. Tam też najwięcej zabitych i rannych. Drugi pociąg mniej więcej podobny przedstawiał widok.

URZĄD POCZTOWY W ŁAPSZACH NIŻNYCH. Urząd pocztowy i telegraficzny, oraz centralę telefoniczną w Niedzicy przeniesiono do Łapsz Niżnych na Spiszu.

BADACZE PISMA ŚW. DALEJ „BADAJĄ". Policja lwowska przeprowadziła onegdaj rewizję w mieszkaniu Józefa Palulisa, Litwina, pochodzącego z Kowna, mechanika z zawodu. W mieszkaniu zastała policja około 20 osób, mężczyzn i kobiet, a nawet drobne dzieci, które Palulis nawracał na drogę „badaczy Pisma św." Palulis przyznał się, że nie posiada żadnego zezwolenia ze strony władz na zebrania w swem mieszkaniu, w którem gromadził „wiernych", aby ich pozyskać dla swej „ideji". Policja rozwiązała zebranie i zabrała księgi i jakieś notatki.

JAK ŻYDZI OSZUKUJĄ SKARB. Ze Lwowa donoszą: Oddział walki z lichwą przeprowadził rewizję w sklepie galanterji Fraenkla, w którym prowadzono podwójne książki, działając w ten sposób na szkodę skarbu państwa. Znaleziono nieostemplowanych kwitów na 400 miljonów marek i na 200 dolarów, oraz 45 dolarów gotówką.

OBYWATELSKIE STANOWISKO RZEŹNIKÓW I PIEKARZY LWOWSKICH. Pisma lwowskie donoszą: Wczoraj wieczorem w Izbie rękodzielniczej we Lwowie odbyło się zebranie przedstawicieli piekarzy, rzeźników i masarzy wobec przedstawicieli władz. Po dłuższej dyskusji uchwalono rezolucję, zwracającą się z apelem do rzeźników, masarzy i piekarzy, aby w obecnych ciężkich czasach wstrzymali się od jakichkolwiek transakcji, przynoszących im wprawdzie znaczne zyski, jednakże nie zgadzających się z obowiązkami obywateli kochających Ojczyznę.

MARSZ. PIŁSUDSKI O POWSTANIU STYCZNIOWEM. W niedzielę, podczas Akademji, urządzanej w Warszawie przez Związek legjonistów z powodu powstania styczniowego, przemawiać będzie p. Piłsudski.

ŁÓDŹ BEZ TRAMWAJU. W Łodzi lada dzień grozi wybuch strajku pracowników tramwajowych na tle żądań ekonomicznych. Dyrekcja nosi się z zamiarem zlikwidowania ruchu tramwajowego wogóle, ze względu na olbrzymi deficyt.

KATASTROFA OKRĘTOWA KOŁO HELU. Parowiec francuski „Pologne", który był w drodze do portu gdańskiego, najechał w niedzielę rano koło półwyspu Hel na mieliznę. Kilka holowników gdańskich, po kilku godzinach pracy, zdołało go uruchomić i wprowadzić do portu.

ZATOKA GDAŃSKA POD LODEM. „Zatoka gdańska jest pokryta lodem. Skutkiem tego żegluga jest bardzo utrudniona. W porcie znajdują się wielkie masy lodu. Ruch okrętowy odbywa się jedynie przy pomocy łamaczy lodu.

STRAJK MARYNARZY ŁOTEWSKICH. W porcie ryskim zastrajkowali marynarze na wszystkich okrętach łotewskich, stojących tam na kotwicy. Ponieważ wygasł ogień pod kotłami, okręty zostały unieruchomione.

SPEKULACJE WALUTOWE W BUDAPESZCIE. Wskutek doniesienia centrali dewiz wdrożyła policja budapeszteńska śledztwo w sprawie zakazanych spekulacji koronami. Aresztowano kilku komisarzy giełdowych, którzy przez swoje spekulację giełdowe obniżali kurs korony węgierskiej. Ich księgi i korespondencje zostały obłożone aresztem. Nielegalne zyski, które uzyskali spekulanci ze swych machinacji, wynoszą około 50 miljardów.

POŻAR TEATRU W MEKLEMBURGJI. Teatr krajowy w Neu Strelitz w Meklemburgji spłonął doszczętnie. Ogień miał być podłożony przez nieznanego sprawcę.

TRAGEDJA ŁODZI L. 24. Nurkowie stwierdzili, że znalezione na dnie morza szczątki nie są szczątkami łodzi podwodnej L. 24.

DOCHODY FORDA. Dzienniki londyńskie podają, że dzienny dochód znanego fabrykanta samochodów Ford'a wynosi około 200.000 funtów szterlingów. Roczny dochód w 1923 r. przekroczył 170 miljonów funtów szterlingów.

Swój do swego po swoje.

Sprawy miejskie.

Zakłady krawieckie bez klienteli!

Otrzymujemy wiadomość ze źródeł zainteresowanych, że zamówienia na roboty krawieckie w zakładach krakowskich zmniejszyły się w ostatnich czasach do minimum. Większość firm z powodu braku roboty zwolniła znaczną część personalu i ograniczyła zakupy materjałów do jednej trzeciej zwykłego zapotrzebowania. Wszelkie obliczenia prowadzą krawcy w walutach obcych, a cennik na roboty krawieckie opiewa we frankach szwajcarskich. **Za uszycie ubrania marynarkowego wraz z dodatkami** pobierają zakłady pierwszorzędne około **50 franków, za uszycie palta 60 franków, zarzutki 40 fr., spodni 12 fr.** i t. d. Ubranie na miarę z dobrej materji angielskiej kosztuje około 150 franków szwajc. Robota w zakładach niższych klas kosztuje tak samo jak w pierwszorzędnych ze względu na jeden cennik, obowiązujący wszystkich robotników krawieckich. Zwaloryzowane i przeliczone na franki ceny odbiły się fatalnie na zakładach krawieckich, tak, że **wiele z nich znalazło się bez zamówień.** O ile opustoszały zakłady krawieckie, o tyle **przybrały na sile zakupy ubrań gotowych w sklepach.** Za cenę od 50 milj. marek wzwyż można dostać ubranie marynarkowe. Wprawdzie jest ono z lichej materji i nienależycie odrobione — robota fabryczna, jednak kto może sobie dzisiaj pozwolić na sprawienie ubrania za 500 lub 400 milj. marek! Również znacznie zwiększyła się frekwencja klientów u drobnych krawców, którzy prowadząc interes na podstryszach lub suterynach, przyjmują zamówienia o 30—50% taniej, jak krawcy I-szo czy II-rzędni.

Więcej towarów angielskich jak krajowych.

Jak słyszymy, składy sukien w Krakowie zwiększyły w ostatnich czasach bardzo znacznie zamówienia materjałów na ubrania we fabrykach angielskich. Mimo bardzo wysokich opłat celnych i kosztów transportu, **lepiej wychodzi kalkulacja towaru angielskiego, jak krajowego z Łodzi czy Bielska,** a przytem gatunek i deseń materjału zagranicznego znacznie stoi wyżej od fabrykatów krajowych. Co także wpłynęło na zwiększenie zamówień w fabrykach angielskich, to niezwykle **dogodne warunki spłaty;** przemysłowcy angielscy wysyłają towar na kredyt 6—9 miesięczny. Podobno niektóre sklepy mają na składzie znacznie więcej materjałów angielskich, jak krajowych.

Mąka tanieje — chleb drożeje.

Mimo zniżki cen mąki piekarze krakowscy wnieśli do magistratu nowy znacznie podwyższony cennik na pieczywo. Według żądań piekarzy, **1 kg chleba żytniego jasnego kosztowałby 500 tys. marek, ciemnego 450.**

Podrożenie bonów gazowych i elektrycznych.

Jutro t. j. w piątek zbierze się komisja gazowo-elektryczna celem uregulowania cen bonów gazowych i elektrycznych na najbliższy tydzień. **Podwyżka ma być znaczna,** zarówno co do prądu jak i gazu ze względu na drożyznę węgla i zwiększone koszta administracji.

KRONIKA KRAKOWSKA.

Akcja pomocy dla biednych.

Ciężkie warunki ekonomiczne kraju odbiły się szczególniej dotkliwie na najbiedniejszej ludności miasta, oraz na zakładach dobroczynnych, komitetach parafjalnych, ochronkach, lecznicach i wszelkiego rodzaju instytutach humanitarnych, które rozporządzając szczupłemi dochodami, nie mogą żadną miarą sprostać potęgującej się drożyźnie. Wytworzona sytuacja postawiła najbiedniejszą ludność i zakłady dobroczynne w obliczu nędzy, tak, że niektóre instytucje dla braku środków widzą się zniewolone bądźto zwinąć, bądźto ograniczyć dotychczasową działalność. Skutki tego rodzaju rozwiązania są widoczne: tysiące kalek i sierót znajdzie się na bruku, zdane na śmierć głodową, tysiące biednych, pozbawione środków, powiększy kadry przestępnych.

Społeczeństwo polskie nie może pozostać bierne wobec nędzy grożącej bliźnim, musi zdobyć się na zgodny, a pełen ofiarności wysiłek pomocy biednym, chorym i opuszczonym. Celem zaznajomienia społeczeństwa z akcją, jaka się toczy z inicjatywy Ks. Biskupa krakowskiego, a której zakres działania musi być rozszerzony **na cały obszar województwa, prezydent m. Krakowa** Federowicz zaprasza szerokie sfery ludności m. Krakowa na zebranie obywatelskie w dniu 18 b. m., t. j. w piątek, o godz. 6 wieczorem w gmachu Magistratu. Obywatelstwo krakowskie niewątpliwie zainteresuje się żywo podjętą akcją i tłumną obecnością dowiedzie, że los zagrożonych nędzą bliźnich szczerze je obchodzi.

Oszczędności w szkolnictwie.

Kuratorjum szkolne w Krakowie, przeprowadzając progam oszczędnościowy, wydało szereg zarządzeń co do ścisłego przestrzegania obowiązkowych godzin nauczania w szkołach średnich i powszechnych. Wskutek tego zarządzenia znikły t. zw. „niedociągnięcia" godzinowe, a temsamem **wiele sił zarówno w szkolnictwie średniem, jak i powszechnem okazało się w danych zakładach zbędnemi.** Kuratorjum sporządza wykaz nauczycieli zbędnych, który zostanie, po uzupełnieniu, przedłożony Ministerstwu. Siły te **będą użyte na G. Śląsku i na kresach** gdzie daje się odczuwać brak kwalifikowanych nauczycieli. Redukcja w administracji szkolnej okręgu krakowskiego jest już w pełnym toku.

Dwa inspektoraty szkolne w powiecie krakowskim.

Administracja szkolna w zwiększonym obszarze starostwa krakowskiego ulegnie w najbliższym czasie pewnej zmianie. Mianowicie powiat krakowski podzielony zostanie pod względem terytorjalnym na **dwie części, północną i południową,** z których każda mieć będzie własny inspektorat szkolny. Inspektoraty te będą od siebie niezależne i podlegać będą wprost Kuratorjum krakowskiemu.

Kraków, 17 stycznia.

DROŻYZNA WZROSŁA OD 1 DO 15 STYCZNIA O 103.65 PROCENT. Komisja parytetyczna dla m. Krakowa ustaliła na wczorajszem posiedzeniu **wskaźnik drożyźniany za czas od 1—15 stycznia na 103.65 procent.**

MNOŻNIK KSIĘGARSKI PODWYŻSZONY NA 1.200 TYS. Z dniem wczorajszym księgarnie krakowskie podwyższyły mnożnik z 900 na 1.200 tys. Oznacza to 33% podwyżkę cen książek.

ZAĆMIENIE ALDEBARANA. Obserwatorjum krakowskie komunikuje: We czwartek 17 b. m. w godzinach wieczornych widoczne będzie u nas, o ile pogoda dopisze, zjawisko zakrycia przez księżyc gwiazdy pierwszej wielkości, alpha Tauri (Aldebaran). Gwiazda nagle zniknie za księżycem o godz. 20.54, w pewnej odległości od oświetlonej części księżyca, ukaże się zaś z powrotem o godz. 22.01, tuż przy jasnym brzegu jego tarczy, z prawej strony. Momenty podano dla Krakowa i okolicy. W ciągu całego wieczora jasna gwiazda wraz z poruszającym się obok księżycem stanowić będą na niebie interesującą parę; tylko w czasie zaćmienia księżyc będzie sam jeden.

1000 STACJI TELEFONICZNYCH ULEGŁO ZEPSUCIU. Panujące od kilku dni mgły i mrozy odbiły się wprost katastrofalnie na stanie przewodów telegraficznych i telefonicznych tutejszej sieci. Wskutek wpływów atmosferycznych około 1000 abonentowych stacji telefonicznych uległo zepsuciu lub chwilowym błędom.

NA RZECZ „TYGODNIA AKADEMICKIEGO" wpłynęły w ostatnim czasie liczne kwoty, których suma przekroczyła z górą 200 miljonów marek.

TRAGICZNE WYPADKI KOLEJOWE. Na dworzec krakowski przywieziono wczoraj kolejarza Wincentego Króla ze Siedlec, który w pobliżu stacji Krzeszowice uległ tragicznemu wypadkowi. Król wychylając się z wagonu, wypadł na tor, a wciągnięty pod koła pociągu, doznał zmiażdżenia obu nóg. Zawezwany na dworzec krakowski lekarz Pogotowia zastał już tylko trupa; nieszczęśliwy zmarł na kilka chwil przed interwencją lekarza.

Wczoraj po południu pociąg osobowy najechał na stacji Bonarka na nieznanego mężczyznę, który poniósł śmierć na miejscu. Nazwiska nieszczęśliwego nie zdołano jeszcze stwierdzić. Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

Zawiadomienia i komunikaty.

W KRAKOWSKIEM TOW. TECHNICZNEM wygłosi w piątek 18 b. m. o godz. 7 wieczorem referat prof. Dr Szyszkowski: „O budowie atomów". Goście mile widziani.

NARODOWA ORGANIZACJA KOBIET zawiadamia swoich członków, iż w dniu 18 b. m. (piątek) o godz. 7 wieczorem, przy ul. Wolskiej 13, I p., odbędzie się zebranie, na którem poseł Rymar wypowie referat o sytuacji politycznej.

Z KAT. ZWIĄZKU POLEK. W piątek 18 b. m. o godz. 6 wieczorem w czytelni Kat. Związku Polek (Szczepańska 5) rozpocznie się cykl wykładów z dziedziny teologji i filozofji chrześcijańskiej ks. Dra Grzelaka, prof. U. J. Wykłady odbywać się będą co piątek o godz. 6. Wstęp wolny. Zgłoszenia uczestniczek przyjmuje sekretarjat Związku między godz. 11—1, Szczepańska 5.

ZAWODY NARCIARSKIE szk. śred. w lesie Wolskim, urządzone staraniem uczniów IV gimn. im. H. Sienkiewicza, odbędą się w niedzielę 20 b. m. o godz. 11.30.

ZABAWA DRUKARZY KRAKOWSKICH. Drukarze krakowscy urządzają w sobotę 19 b. m. w sali Saskiej przy ul. św. Jana zabawę taneczną, przeznaczając dochód na bezrobotnych kolegów. Zaproszenia wydaje komitet codziennie od godz. 6—8 wieczorem w lokalu „Ogniska", Rynek główny 12, III piętro.

NA KOMITET K. B. K. złożono w naszej Administracji: N. N. 50,000.000 mk.

NEKROLOGJA.

W Warszawie zmarł w wieku 72 lat ś. p. **Dr Konstanty Sierpiński,** znany i ceniony lekarz. Sławną jednak jego zasługą była praca publicystyczno-lekarska. Ś. p. Sierpiński przyjął w „Kronice lekarskiej" uciążliwe obowiązki wydawcy i aż do chwili zlania się pisma tego z „Medycyną" prowadził je ze ś. p. Ottonem Hewelko i Dr J. Zawadzkim. Przeszedł następnie do „Medycyny" i „Kroniki lekarskiej" i tu wytrwał na stanowisku aż do zlikwidowania pisma w r. 1917. W „Gazecie lekarskiej" i „Kronice lekarskiej" nie ograniczał się do pracy wydawniczej, lecz zasilał pisma te licznymi artykułami ze swojej specjalności.

Zmarł we Lwowie **Dr Jan Dylewski,** weteran z roku 1863, były wiceprezydent sądu apelacyjnego i długoletni radny miejski. Ś. p. Dylewski brał żywy udział w życiu obywatelskiem i narodowem.

Komunikaty teatrów krakowskich.

„KALIGULA" W TEATRZE IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj i jutro powtarza teatr im. Słowackiego ostatni sukces tej części sezonu, atrakcyjną sztukę K. H. Rostworowskiego: „Cajusa Cezara Kaligulę", z p. Piekarskim w popisowej kreacji tytułowej, oraz z pp.: Bednarzewską, Wysocką i Brackim w rolach głównych. Dramat ten grany będzie w przyszłym tygodniu naprzemian z „Carewiczem Aleksym".

„SZCZĘŚCIE MERY", ulubiona operetka Gilberta, która zdobyła prawdziwy sukces, graną będzie dziś (czwartek) i jutro w dotychczasowej obsadzie. W najbliższych dniach graną będzie ta operetka z p. W. Strużyńską i Z. Ujhelyim w partji Konsula.

„WESELE FONSIA" DLA MŁODZIEŻY powtórzone będzie w sobotę o godz. 4 po południu po cenach 70 procent niższych. Wobec licznych zgłoszeń szkół z prowincji, należy wcześnie zakupywać pozostałe bilety. Nowa Rewja Humoru ukaże się w „Bagateli", staraniem zespołu artystów tegoż teatru, z nowym, urozmaiconym i efektownym programem.

„CHOPIN" KONCERT-ODCZYT DR MELANJI GRAFCZYŃSKIEJ i prof. Z. Przeorskiego odbędzie się w piątek 18 b. m. w sali Starego Teatru. Pieśni odśpiewa art. operowa, Hanna Dziewońska. Początek o godz. 7 wieczorem.

Repertuar teatru im. J. Słowackiego.

Czwartek: „Kaligula" K. H. Rostworowskiego.
Piątek: „Kaligula" K. H. Rostworowskiego.
Sobota: „Carewicz Aleksy" D. Mereżkowskiego

Repertuar Operetki.

Czwartek: „Szczęście Mery".
Piątek: „Szczęście Mery".

Repertuar „Bagateli".

Czwartek: „Noc Sabatu".
Piątek: „Noc Sabatu".

Repertuar kinoteatrów.

UCIECHA: „Tih Minh".
WANDA: „Władczyni dolara i N[illegible]tańczyk".
ZACHĘTA: „Sodoma i Gomora" (II część).
PROMIEŃ: „Od kobiety do kobiety",
REDUTA: „Nasi praojcowie".

Wiadomości gospodarcze.

Polskie lokomotywy.

Spółka Akcyjna „Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Polsce" oddaje w najbliższym czasie Ministerstwu Kolei Żelaznych **pięć lokomotyw, wykonanych w Chrzanowie.** Niezależnie od tego Spółka dostarczyła już **22 lokomotywy,** a obecnie dostarcza **18 lokomotyw 2-ej serji,** zmontowanych dla Spółki przez fabrykę wiedeńską „Staats-Eisenbahn-Gesellschaft" z kotłami zbudowanemi przez Spółkę Akcyjną Budowy Kotłów Parowych i Maszyn „W. Fitzner i K. Gamper" w Sosnowcu.

Trudny okres początkowy wybudowania zakładów i zaopatrzenia ich w odpowiednie maszyny został ukończony i **jedno z największych przedsiębiorstw w Polsce rozpoczęło pracę, która uniezależni Państwo od dostaw zagranicznych, a akcjonarjuszom przyniesie poważne korzyści.**

Spółka posiada w Chrzanowie około **140 morgów** gruntu przy głównej linji Kraków—Wiedeń.

Zakłady składają się z wielkich warsztatów mechanicznych, montażowni, kuźni, elektrowni i szeregu instalacyj pomocniczych. Spółka zbudowała **17 domów murowanych dla urzędników i robotników.**

Wartość rocznej produkcji przy dostawie tylko **72 lokomotyw rocznie przekracza 1,500.000 dolarów.**

Kapitał akcyjny wynosi dotychczas **1 miljard marek polskich.** Obecnie dokonywana jest nowa emisja akcyj, przyczem dotychczasowym akcjonarjuszom przysługuje prawo do nabycia 5 nowych na 8 akcyj poprzednich emisyj po kursie emisyjnym mkp. 30.000, plus mkp. 5.000 na koszty druku, razem mkp. 35.000.

Spadek waluty francuskiej.

Kurs franka franc. wykazuje od zakończenia wojny dwa okresy. W pierwszym okresie do końca 1920 r. kurs franka powoli ale stale się podnosił, od trzech zaś lat na skutek coraz silniejszego oporu Niemiec przeciw zapłacie odszkodowań pieniądz francuski spada.

I tak 11 listopada 1918 (data zawieszenia broni) za dolara płaciło się 5'42 fr. fr. (parytet złoty = 5'19) a funt szterling 25'95 fr. (parytet przedwojenny 24'91).

Dnia 30 czerwca 1919 kursy te przedstawiały się w cyfrach następujących: 6'43 i 29'72.

Dnia 5 stycznia 1920: 10'75 i 40'83.
Dnia 5 stycznia 1921: 17'02 i 61'09.
Dnia 5 stycznia 1922: 12'59 i 52'63.
Dnia 5 stycznia 1923: 14'43 i 67'07.
Dnia 5 stycznia 1924. 20'58 i 88'82.
Dnia 14 stycznia 1924: 22'80 i 96.

Ostatni spadek spowodowany został masową wysprzedażą franków, znajdujących się w posiadaniu zagranicznych spekulantów. Według przybliżonych obliczeń, znajduje się zagranicą około 10 miljardów franków franc. Obieg banknotów prawie się od lat 4 nie zwiększa. Przed wojną wynosił 6 miljardów (pokrycie złotem 5 miljardów), obecnie około 87 miljardów. Bilans handlowy Francji przedstawia się korzystnie, budżet na r. 1924 wykazuje 23.950 miljardów fr. w dochodach, a 23.382 miljardów w wydatkach, zamyka się więc nadwyżką dochodów. W położeniu więc gospodarczem Francji nie można znaleźć powodów spadku franka, ale tylko w spekulacji. Stwierdzono np., że te same koła giełdziarskie, które wyzyskiwały do niedawna derutę waluty austrjackiej, a następnie niemieckiej, rzuciły się obecnie na Paryż. W Paryżu wytworzyła się formalna „czarna giełda", grająca na zniżkę pieniądza francuskiego. Spekulacja popierana jest przez Niemców, Anglików i żydów, którzy pragną przez obniżkę franka wywołać drożyznę we Francji i upadek rządu Poincarego. Stwierdzono np. że bank Morgana bierze czynny udział w spekulacji antyfrankowej.

Środki zaradcze rządu francuskiego.

„Echo de Paris" stwierdza, że Poincare postanowił podjąć obronę franka przez szereg zarządzeń, opierających się w praktyce między innemi na następujących wytycznych: Nie będą czynione żadne wydatki, których pokrycie nie byłoby gwarantowane dochodami. **Budżet musi być okrojony.** O ile to się okaże konieczne, będzie prowizorycznie część wydatków, mających być pokrytemi z odszkodowań, wciągnięta do budżetu zwyczajnego. **Inflacja nie może być pod żadnym pretekstem sto**sowana. Ustalenie wysokich podatków, dopłaty do pewnych **kategoryj podatków, zwłaszcza do podatków niezapłaconych na czas, które też będą nielitościwie ściągane.**

TERMIN IV TARGU POZNAŃSKIEGO ustalony został na czas od 27 kwietnia do 4 maja 1924. Wedle doniesień Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego będzie tegoroczny Targ miał prócz cech ubiegłych Targów Poznańskich, charakter targu eksportowego. W Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie otrzymać mogą zainteresowane przedsiębiorstwa formularze zgłoszeń i prospekty Targu.

GIEŁDA ZBOŻOWA. Kraków. Pszenica 38—40 mil. za 100 kg., żyto 24—26 mil., owies 21—23 mil. Mąka żytnia 450 tys. za kg., mąka pszenna 760 tys. za kilogram.

Lwowska giełda zbożowa notuje pod datą 15 b. m. ceny następujące: Pszenica 34 i pół do 55 i pół miljona, żyto 24 i pół do 25 milj. jęczmień 18.3 milj. do 19 milj., owies 18.3—19 milj., mąka pszenna 80 miljonów marek.

DALSZA ZNIŻKA NA GIEŁDZIE KRAKOWSKIEJ. Jak przewidywaliśmy, dzień dzisiejszy zadecydował o sytuacji na giełdzie na czas najbliższy; baisse'a utrzymała się w dalszym ciągu, mimo rozwikłania się tranzakcji ultimowych, co każe wnioskować, że w tym tygodniu sytuacja dla efektów już nie ulegnie poprawie. Kursa na ultimo także spadły wydatnie, z czego wynika, że sfery bankowe nie bardzo liczą się z poprawą kursów przed końcem tego miesiąca.

W walutach daje się odczuwać także znaczne osłabienie, co przy nie wielkim zapotrzebowaniu, zresztą w całości pokrytem przez interwencyjny bank krakowski, powoduje zniżkę dolara także w wolnym obrocie. Na ogół można wnioskować z dużą miarą słuszności, że przed niedzielą kurs dolara nie podniesie się.

Pogiełdzie (cyfry w tysiącach). Jaworzno drobne 156000—154000, grube 130.000, Len 5700, Chybie 52000—51000, Węglówki 220—240, Gloria 1700—1750. Nafta Krosno 25000—28000. Szkło Krosno 8000—9000, Azot 2100, Lokomotywy 9300—9400, Elektrownia nad Sanem 1500.

Kurs dolara.

W Krakowie	**10.250.000**
W Warszawie . .	**9,900.000—9,850.000**
W Katowicach	**10,500.000**

GIEŁDA KRAKOWSKA z dnia 15. bm.

Waluty i czeki.

Dolar	10,250.000
Franki szwajc.	1,825.000
Korona austr. .	147½
Korona czeska	290
Funt szterl. . .	—
Frank franc. .	425.000
N. Jork . . .	10,300.000—10,275.000
Londyn . . .	44,300.000—44,200.000
Zurych . . .	1,795.000—1,820.000
Paryż	430.000
Wiedeń . . .	147
Praga	292.000—295.000
Amsterdam . .	4,000.000

Zurych. Pat. Zamknięcie giełdy. Berlin —'—, Holandja 216'50, Nowy Jork 578, Londyn 2467, Paryż 26'62, Medjolan 25'20, Praga 16'83¼, Budapeszt 0·206. Bukareszt 2'85, Belgrad 6'65, Sofja 4'15, Warszawa —'—, Wiedeń 00081¼, austr. kor. stempl. 00081¼.

AKCJE:

Akcje bankowe:	w tysiącach marek polskich			
	Płacono	Żądano	Transakc.	Transakc. z d. 15/1.
Polski B. Przemysłowy	3000	3500	3100	3350
Bank Małopolski . . .	3500	4000		4000
Ziemski Bank Kredyt.	1800	2000	1825	1950
Powsz. Bank Kredyt. .	600	700	600	650
Bank Komercjalny . .	6 0	750	700	775
„ Zw. Sp. Zarob. .	28000	33000	29000	33000
Tow. handlowe				
P. T. H.	2800	3200	2850	3275
„Impex"	175	225	190	220
„Pharma"	2500	3000	2600	32 0
„Polski Glob"	500	600	550	700
Żegluga Polska	600	750	650	770
Tow. przemysł.				
Zieleniewski	60000	65000	62500	62 00
H. Cegielski, ...	3700	4200	4100	4400
Parowozy, ...	3500	4000	3500	4500
„Automotor"	1500	2000	2000	
„Trzebinia" żel.	4300	4800	4450	4850
„Pocisk" zakł. amunicyj.	4500	5000	4900	4000
„Górka" cement.	85000	90000	90000	90000
Sierszańskie Górn. . .	36000	40000	37000	39500
„Tenega"	20000	25000	20000	25000
Gazy ziemna				
Polska Nafta	2500	3000	2700	3100
„Pokucia"	1500	2000	18 0	2400
„Oikos"	30000	3 0 0		
„Pezet"	1000	1 00	1350	1850
„Strug"	7300	7800	7500	8400
Syndykat Koszykarski	1000	150	1300	1400
Trzebinia tłuszcze . .	20000	25000	24500	24500
„Teropol"	450	550	500	550
„Krakus"	7500	8000	7300	8200
Chodorów				
A. Piasecki	5000	5500		
Ćmielów	8500	9000	87 0	8900
Elektrownia Siersza .	2000	2500	2070	2400
S. W. Niemojowski . .	4000	4500	4000	4100
P. Zakł. Garbarskie. .				

NADESŁANE

✝

STANISŁAW KRUDOWSKI

uczestnik powstania w 1863 r., Sybirak,

zmarł w Kocmaniu na Bukowinie dnia 1 stycznia 1924 r.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

za spokój jego duszy odbędzie się w sobotę dnia 19 stycznia 1924 r. w kościele O. O. Kapucynów o godz. 10 rano.

Ś. ✝ P.

BOLESŁAW ZAKRZEŃSKI

właściciel dóbr Sieborowice, b. prezes Tow. Kredytowego Ziemsk. w Kielcach, b. prezes Tow. roln. Kieleckiego, b. radca Komitetu Tow. Kred. Ziemsk. w Warszawie,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami w 74. roku, zakończył życie dnia 15. stycznia 1924 r. w Sieborowicach.

Pogrzeb z kościoła parafjalnego w Więcławicach odbędzie się dnia 18. stycznia b. r. o godzinie 11. przed południem, o czem zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni żona, syn, synowa i wnuki.

Z dziedziny archeologji.

(Odkrycie domu starego w Jerozolimie przez prof. Macalistera. — Grobowce prof. Weilla. — Fragment klinowy prof. Chiera. — Pokrewieństwa z Biblją. — Wilcza jama w Rzymie).

Poprzez ruchliwe ulice starej Jerozolimy prowadzi nas droga obok „muru płaczu", pola kaktusów przez bramę „Babel-Murarbe" w stronę doliny Cedron i góry Oliwnej. Nieprzejrzane morze żydowskich nagrobków! Wieś Silnan' U stóp — co za widok na tle kamiennego otoczenia Jerozolimy — wspaniałe ogrody warzywne i kwiatowe. Podtrzymuje w nich życie źródło Sziloah, którego strumień o pogłębionem łożysku dostarcza wyschłej ziemi wody.

Tutaj to, w pobliżu źródła rozpoczęły się niedawno poszukiwania archeologiczne. „Palestine exploration fund", wielkie angielskie towarzystwo naukowe wysłało znakomitego archeologa, prof. Macallster'a do przeprowadzenia nowych badań. Do tej naukowej imprezy przyłączył się i dziennik „Daily Telegraph", który w zamian za udzielenie pieniężnego poparcia zastrzegł sobie pierwszeństwo w ogłaszaniu odkryć.

Prof. Macalister rozpoczął poszukiwania w październiku ub. r. Po długich pracach natknięto na skałę. Odsłoniono dom pochodzący z czasów rzymskich. Składa się na niego pokój obszerny z posadzką wyłożoną mozaiką i krzyżem w środku; wskazuje to, że jego właścicielem był chrześcijanin. Odkryto również wejście do domu, które oznaczają dwa słupy i kuchnię z resztkami zwierzęcych kości. Niedaleko od pokoju odkopano oryginalne schody, których sposób wykonania nie odpowiadał stylowi domu. Po bliższem zbadaniu trzech stopni przekonano się, że schody pochodzą z daleko wcześniejszego okresu, niż sam dom; owszem powstała hipoteza, że są to resztki schodów, które ze starego miasta do świątyni prowadziły.

Prof. Macalister kopał jeszcze głębiej. Natrafił na mury, które stanowiły ochronę starego miasta od północy. Byłyby to mury Jerozolimy Dawida. W ten sposób na jednem miejscu spotkano zabytki aż trzech epok!

Niedaleko od pracowni prof. Macalister'a dokonuje poszukiwań misja naukowa bar. Rothszylda, na której czele stoi żydowski uczony, prof. Weill. W dolinie Hinnon odkrył on wielkie izby z grobowcami, do których, jak przypuszcza, składano zwłoki królów z rodu Dawida. Świeżo zaś przy odkopywaniach w tej okolicy spotkał wieżę w murze, która jego zdaniem ma pochodzić jeszcze z czasów przedżydowskich, jebuzejskich.

Od szeregu lat prowadzono studja nad napisami klinowymi mogą się pochlubić bardzo ciekawymi wynikami. Odkryto ciekawe podania starobabilońskie o pierwszych fazach życia ludzkiego na ziemi, potopie, grzechu itd. Przedmiotem świeżych dyskusyj jest klinowy fragment o grzechu pierwszych ludzi, opracowany przez prof. Chiera. Brzmi on: „Nie usłuchałem — moje serce pełne jest lęku — bojaźń i płacz powstały — na dźwięk Twoich słów. — I uciekałem przed samym sobą, kiedy zawołałeś". W drugiej części napisu klinowego występuje Bóg, który w ten sposób przemawia do człowieka: „Rośliny, która uwalnia od śmierci — nie wolno z pośród wszystkich rzeczy dotknąć, — nigdy nie powinieneś jej dotykać! — W żaden sposób nie otrzymasz przebaczenia. — Do moich ogrodów już nie powrócisz. — Idź, obejmuj ziemię — staraj się o pożywienie dla utrzymania życia".

Odnośnie do odkrytego fragmentu pisze w salzburskiej „Kathol. Kirchenzeitung" ks. Dr. Eberharter, prof. uniwersytetu: „Nowy fragment zawiera kilka zwrotów potrącających o opowiadania biblijne, a to w sposób, w jaki dotąd żaden mit z „krajów dwóch rzek" o nie nie potrącał... Nasuwa się tu parę pytań. Pierwszem jest, czy nowy fragment odnosi się do wydarzenia z raju. Uderzające podobieństwo z opisem biblijnym pozwala dojrzeć częściową paralelę do biblijnego opowiadania o raju i upadku ludzi. To ujęcie wzmacnia nadto fakt, że w kraju dwóch rzek są jeszcze inne mity, które przypominają biblijne wydarzenia i każe przypuszczać, że tam była znaną legenda, pokrewna opowiadaniu Biblji. Należy pamiętać, że ojczyzny Hebrejczyków należy szukać w kraju dwóch rzek i że skutkiem tego Abraham przy swojem wyjściu ze swojej ojczyzny zabrał jako drogą spuściznę także i stare podania z przeszłości. Wobec tego nie trudno będzie nam uznać ten fragment jako opis złączony z upadkiem pierwszych ludzi".

„Z tem łączy się drugie pytanie: w jakim stosunku pozostaje biblijne opowiadanie do opisu występującego we fragmencie. Przy porównaniu fragmentu z Biblją widać jasno, że literackiej zależności niema... Tyle tylko, zresztą już z poprzednio ujawnionych mitów babilońskich, dotąd wiadomo, że w kraju dwóch rzek była znaną legenda spokrewniona z opowiadaniem Pisma św. o raju. Wzmacnia się zapatrywanie wielu uczonych, że mity babilońskie i opowiadanie Biblji z powodu pokrewieństwa myśli prawdopodobnie opierają się o wspólne podanie".

Z powodu przygotowywanych na rok 1930 w Rzymie uroczystości w dwutysięczną rocznicę urodzin łacińskiego poety Wergilego, rozpoczęto energiczne poszukiwania na stokach Palatynu w legendarnej „wilczej jamie", złączonej z założeniem Rzymu, Romulusem i Remusem. Znany archeolog Boni odkrył we wzmiankowanej jamie na północno-zachodnim stoku Palatynu mur zrobiony z dużych kwadratów tufficznych. Mury te stanowią wejście do wilczej jamy. Duże galerje 5 stóp wysokości i 3 stóp szerokości prowadzą z przedsionka do wnętrza jamy. Tutaj odnaleziono małe figurki gipsowe przedstawiające zwierzęta. Uczeni domyślają się, że jama służyła kultowi sił podziemnych. Ten punkt widzenia pozwala się domyślać, że jama poza odnalezionymi już przedmiotami zawiera jeszcze wiele innych nieznanych zabytków zamierzchłej przeszłości Rzymu.

MIECZYSŁAW SMOLARSKI.

UCZTA BALTAZARA.

16 **Powieść współczesna.**

Siwe oczy Rymszy spojrzały się tak dziwnie, iż pan Baltazar zaniepokoił się, gdyż nabrał przekonania, iż dotychczasową swą metodą nie doprowadził do zamierzonego celu.

— W jaki sposób postąpić z nim? — pomyślał. — Spojrzenie jego mówi do mnie coś, czego dotąd nie mogę zrozumieć. A może on istotnie wie coś takiego, co uszło zupełnie mej świadomości. Czasy są tak trudne do zachowania równowagi z prawem. Ten człowiek patrzy na mnie jak wąż na upatrzoną a bezbronną ofiarę.

— Jeśli panu chodzi o ten owies... — dodał głośno i miększym nieco tonem, — to sprawa ta już zupełnie została załatwiona. Rzecz polegała na fałszywem doniesieniu. Podwładni moi istotnie popełnili pewną omyłkę, przynoszącą mi na pozór znaczną korzyść materjalną, ale błąd ten naprawiłem, gdy tylko rzecz stała się głośną. Poszkodowane instytucje wystawiły mi nawet potem list dziękczynny. Próżno przy tem szukałby pan sposobności do odznaczenia się.

— Nie obchodzi mię nic ten owies — zauważył policjant.

— Szczęśliwe to zatem — rzekł pan Baltazar. — Z pańskich słów wnioskuję, iż niema mi pan nic do zarzucenia. Możemy zatem zapomnieć o mojem stanowisku społecznem, a o pańskiem urzędowem i wolno nam porozmawiać z sobą, jak osobom prywatnym. Mam wiele współczucia i zrozumienia dla potrzeb ludzkich. Jest pan, jak wspomniałem, młody, wynagrodzenie jego niewystarczające, spełnia pan straż na mojej ulicy, przed moim domem... Chciałbym, by pan bez żalu wspomniał o tem, iż ośmieliśmy się utrudzać go... Pan będzie na przyszłość czuwać nad moją willą gorliwie już po to tylko, by nie okradziono jej... Czy mogę panu służyć pożyczką, która mnie przecież nie zrobi żadnej różnicy?

Posterunkowy powstrzymał go. Bez żalu, bez gniewu rzekł uprzejmie:

— Dziękuję panu.

— Do kroćset! — jęknął w duszy pan Baltazar. — Czy mogę służyć papierosem? — spytał.

— Owszem.

Przyjęcie papierosa jest niekiedy jednoznaczne z zapaleniem fajki pokoju. Rzeszotko pojął to natychmiast. Wodząc oczami za błękitną smugą dymu, która wydobyła się z ust policjanta, spytał z uśmiechem:

— Może zatem zagramy w otwarte karty. Czego pan właściwie chce odemnie?

— Bywać w pańskim domu — odrzekł spokojnie policjant.

W pokoju zapanowała naraz chwila ciszy.

— Przepraszam... Jak pan to rozumie? — spytał zmieszany finansista.

— Zaprosi mię pan niekiedy do siebie na czarną kawę, a bardzo rzadko, może raz na miesiąc na obiad. Jestem zbyt zajęty i nie mam na to częściej czasu. Pozwoli mi pan niekiedy spędzać wieczór w towarzystwie swej córki i jej towarzyszki.

— Dlaczego panu tak na tem zależy? — Skąd tak dziwne żądanie?

— Są czasem przyczyny natury, powiedzmy, politycznej — odrzekł posterunkowy, wodząc kolejno wzrokiem za smugami dymu, słanemi z własnego papierosa.

— Pan myśli zapewne o moim wuju, Mateuszu Wiaterku, gdyż ja nie lubię polityką zatruwać sobie życia?

— Są także pewne dziwne, a niewytłomaczone namiętności, które choć niewinne same przez się, wprowadzają nas jednak w kolizję z prawem. Przy tej samej ulicy, przy której stoi willa państwa Rzeszotków, w oficynie jednego z domów znajduje się stajnia...

— Cóż w tem złego? — spytał pan Baltazar, rumieniąc się ledwo widocznie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KSIĘGARNIA J. CZERNECKIEGO W KRAKOWIE

poleca nowości:

A. Mazanowski: **Wypisy polskie na VII klasę gimnazjalną.** Wydanie drugie.
A. Haborski: **Nowa teorja liczb niewymiernych.**
A. Szelągowski: **Dzieje Polski w zarysie.** Wydanie II.
Fr. Zoll: **Rzymskie prawo prywatne.** Wydanie nowe opracował *Dr T. Sołtysik.*
T. Konczyński: **Dom Magdaleny.** Powieść.

FISHARMONIE

Kołyklewicza i Mannborga

w największym wyborze w składzie fortepianów

Heleny Smolarskiej

Kraków, ul. Szewska 9, I. p.

LW. 686. V Lwów. dnia 9. stycznia 1924.

KONKURS.

Celem obsadzenia stanowiska **dyrektora Zarządu dóbr fundacji im. hr. Baworowskiego** z siedzibą w Myszkowicach, pow. Tarnopol, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Wymogi: nieprzekroczony 50-ty rok życia, akademickie studja leśne ewent. rolnicze i odpowiednia praktyka fachowa.

Pobory: płaca gotówkowa urzędnika państwowego II. stopnia służb. szczebla a) mieszkanie z światłem i opałem, utrzymanie 2 koni fundacyjnych, lub użytkowanie 12 morgów gruntu na utrzymanie koni własnych, użytkowanie ogrodu (3½ morga) oraz 10-u morgów pola, pastwiska dla 3 krów i 24 ctn. zboża twardego rocznie.

Objęcie posady 1. kwietnia 1924. Posada jest **kontraktową**, nie daje praw emerytalnych, a stosunek służbowy może być przez każdą stronę rozwiązany za trzymiesięcznem wypowiedzeniem.

Podania zaopatrzone w metrykę chrztu, opis życia, tudzież dowody studjów i praktyki należy wnosić do dnia 15. lutego 1924 do Tymczasowego Wydziału Samorządowego (Lwów, Gmach poselmowy). 56

Pazdro wr.

Odnośnie do rozporządzenia Województwa: krakowskiego l. 4384/2 podajemy do publicznej wiadomości:

Ogólne sprawozdanie z odbytej kwesty w ciągu ubiegłego roku 1923 na rzecz Schroniska Sierót przy Klasztorze Sióstr Franciszkanek w Kętach:

Dobrowolne datki przyniosły **62,540.000 Mkp**, a w produktach zaś mniejwięcej **34,700.000 Mkp.**

SS. Franciszkanki Najśw. Sakr. w Kętach.

57

Parcelę na składy węglowe

z torem kolejowym lub bez toru przy stacji kolejowej kupi lub wydzierżawi:

Polska Spółka Węglowa w Krakowie 59
ulica Andrzeja Potockiego 8, telefon 4075.

Która z Pań posiada w domu do naprawy maszynkę do mięsa, żelazko, „Primus", maszynki gazowe lub noże do ostrzenia, oraz klingi do noży stołowych i inne reperacje, proszę się udać do pracowni

J. MYSZKOWSKIEGO

ul. Dietlowska 46.

Tamże znajduje się wielki wybór towarów stalowych części składowych do powyż. przedmiotów. 1620

KSIĘGI HANDLOWE

Registratory, kałamarze ozdobne i biurowe oraz wszelkie przybory kancelaryjne i szkolne
— poleca skład papieru i galanteryi —

Michał Słomiany

KRAKÓW — ulica Sławkowska l. 24.

Panienka inteligentna zajęta cały dzień w biurze poszukuje mieszkania, bez utrzymania. Zgłoszenia do Administracji Gł. Nar." pod „Wanda"

Naczynia kuchenne!
emaljowane, pocynkowane itp.
od cen rynkowych 10% opustu.

poleca detalicznie
„POLONICA"
Kraków, Szpitalna L. 8
1464 wejście z bramy.

Od 50-ciu lat istniejąca firma

MARJA PRAUSS

Kraków, ul. Rynek Główny L. 7.

poleca

towary wełniane, jedwabne i bawełniane, bieliznę i konfekcję damską.

1534

Własna pracownia krawiectwa damskiego.

Sprzedaż skór ANTONIEGO MARKIEWICZA

obecnie

SZYMON GIBEK

w Krakowie, ul. św. Krzyża L. 7



poleca 717

: skóry wierzchnie i podeszwowe:

w dużym wyborze, oraz narzędzia szewskie i przybory sportowe, do obuwia, gumy, prawidełka, sznurowadła, pasta i t. d.

Już wyszedł Nr. 34 (Styczeń) miesięcznika

„MUZYKA i ŚPIEW"

i zawiera prace:

Dra Józefa Reissa,
Stanisława Lipskiego: **„Pieśni Podhalańskie"**
Kazimierza Garbusińskiego: **„Pieśń Wolności"**
i **„Marsz Księcia Józefa".**

Prenumerata kwartalna 1,000.000 Mp.

Redakcja i Administracja: Kraków, ul. św. Tomasza 35.

Świece kościelne

woskowe i półwoskowe

świece gromniczne białe, żółte i malowane. — Paschały i świece na drzewie do nadstawiania malowane, wyzłacane i ozdobne ornamentami, stoczki do zapalania, wosk do podłóg.

Wysyła po cenach przystepnych

FABRYKA SWIEC

FELIKSA MIKESKI

Kraków, Sławkowska 19. 1607

Wydawca: za „Głos Narodu" Spółka Wydawnicza z ogran. odpowiedz. K. Holeksa. — Redaktor naczelny i odpow. Jan Matyasik.
Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem Romana Ferka.